Karol Wojtyła- Jan Paweł II

PIEŚŃ O SŁOŃCU NIEWYCZERPANYM

Jest we mnie kraina przeźroczysta
w blasku jeziora Genezaret -
i łódź... i rybacza przystań,
oparta o ciche fale...

i tłumy, tłumy serc,
zagarnięte przez Jedno Serce,
przez Jedno Serce najprostsze,
przez najłagodniejsze -

- albo znowu - wieczór z Nikodemem,
- albo znowu - nad brzegiem morskim,
dokąd powracam codziennie,
oczarowany Twą pięknością -
A to wszystko: ten wieczór z Nikodemem,
ta kraina i rybacza przystań,
i toń taka przeźroczysta,
i Postać taka bliska -

a to wszystko przez Punkt jeden Biały
z najczystszej bieli
objęty w sercu człowieczym
krwawym przepływem czerwieni.